Jak ćwiczyć i naprawiać wzrok? [PRZYKŁAD Z ŻYCIA]

Michał z **Max Love**: Świadome wejście w paraliż senny – Ustawienie oczu

Siema, 🙂 właśnie sobie leżę w łóżku, rolety na oknach, więc w pokoju ciemność, jedynie przez małą szparę między oknem a roletą wlatuje do pokoju światło. Zacząłem z otwartymi oczami skupiać się na tym świetle. Wybrałem jeden punkt, automatycznie wszystko wokół zanika połykane przez głęboką czerń, a obraz się dubluje. Tworzy się chyba lekki zez, a kiedy się go przetrzyma obraz powoli zanika, aż zostaje się w całkowitej ciemności. Popróbowałem parę razy, żeby upewnić się, że nic złego mi się z oczami nie dzieje i dołączyłem do tego głębokie wyciszenie ciała. Dalej próbowałem i złapałem w tym stanie paraliż przy otwartych oczach, choć na początku nic nie widziałem, obraz powoli się pojawiał a raczej kontury przedmiotów w pokoju, aż widziałem wszystko. Jednak nie przy pomocy fizycznych oczu a raczej trzeciego oka, bo miałem wzrok absolutny, widziałem w każdą stronę tak jak w czasie OBE, a siedziałem w ciele. Ten zez skojarzył mi się z twoim technikami Max, ale nie musiałem go wymuszać. Też tego spróbujcie.

Max Love: Zez się robi sam w rozluźnieniu, bo zasypiając naturalnie powstaje zez, choć on zezem nie jest, tylko przesunięciem, punktu skupienia się wzroku. 🙂

Damian: Tą techniką można osiągać bardzo ciekawe i szybkie rezultaty. Nie mówię tylko o LD czy OOBE, ale też, np. o zmienianiu wymiarów. Ostatnio miałem doświadczenie obserwacji

świata z perspektywy 2D, a taka forma postrzegania pozwala zrozumieć, że tą techniką łatwo jest podróżować w przestrzeni oraz wymiarach. Zresztą tybetański okultyzm/tantryzm tajemny o tym mówi od wieków. Fajnie, że komuś chce się próbować. 🙂

Norbert: No focus and fokus.

Norbert: Ja mam taką wadę od urodzenia… nie mam zeza, choć na zeza mnie leczyli i nosiłem okulary kilka lat… także joga oczu za dzieciaka nie była mi obca… mam świetny wzrok… niestety wada jest nieuleczalna, bo brak mi jakiegoś nerwu w oku… przy skręcaniu widzę podwójnie…

Michał: Ja za to od około 10 roku życia mam astygmatyzm, doszło póki co do prawie – 4,0 dioptri. 🙂

Michał: Mój ojciec do 25 roku życia miał też astygmatyzm -2,5 i wada mu się cofnęła do 0, a podobno minusów nie da się stracić do końca życia.

Norbert: Nie wiem… wiem, że joga oczu pomaga… w pracy musiałem się zakładać, bo nie wierzyli, że tak daleko widzę… więc jak ktoś ma wadę to warto ćwiczyć… oczy to też mięśnie… bardzo zaniedbywane.

Michał: Podesłałbyś jakąś knige o jodze oczu? Mam kumpla, który z odległości około niecałych 100 metrów potrafił odczytać napis o wielkości może z 5 cm. Teraz jest

marynarzem i mówił, że jeszcze bardziej mu się wzrok polepszył.

Norbert: Ja to dostałem taką gwiazdę, którą się przyczepiało na ścianę, przykładałeś nos i objeżdżałeś ją wzrokiem. Na necie jest sporo o jodze oczu… ćwiczonka 10 minut dziennie wystarczą.

Michał: Okok poszukam, chyba coś kiedyś czytałem o tym, bo jakieś przebłyski mam, no ale zobaczę. 🙂

Norbert:
http://urodaizdrowie.pl/joga-dla-oczu-czyli-cwiczenia-na…

Michał: Dzięki.

———————-

Wpis pochodzi z grupy wyjątkowych osób zajmujących się poszerzaniem świadomości.

Spodobało się? Udostępnij znajomym, niech świadomość się poszerza <3 <3 <3

AMAZONA

TAK, TO DOBRY WYBÓR.









ODKRYJ DARY DŻUNGLI

KLIKNIJ

.